GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 112. Czwartek 16. maja 1850. Rok bieżący gazety 39.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 6. maja. C. k. cywilny i wojskowy rząd w Wielkiem księstwie Siedmiogrodzkiem przesłał notą z 20. kwietnia 1850 l. 6475 do galicyjskiego gubernium, uzbieraną w dystrykcie Udvarhely dla dotkniętych powodzią mieszkańców Tarnowskiego obwodu, kwotę 103 złr. 48 kr. m. k.

Co się niniejszem z wyrazem najczulszej podzięki dla szlachetnych dawców do publicznej wiadomości podaje.

Sprawy krajowe.

Lwów, 8. maja. Wykaz darów dla zakładu ciemnych we Lwowie zebranych. W handlu p. J. Göttingera od Panów i korporacyi, jak nastepuje: Schreiner Anna 5 zr., c. k. kasa do wymiany 15 kr., konwent Benedyktynek 5 zr., zakład wzajemnej pomocy bliźniego 5 zr., N. N. 1 zr., klasztor OO. Dominikanów w Żółkwi 5 zr., Uniszewski Marceli 1 zr., Lewicki Konstanty 1 zr., probostwo w Malechowie 2 zr. 6 kr., Nieznajomy 500 zr.; ze składki w c. k. sądzie apelacyjnym 50 zr., ze składki u doktora Sławikowskiego 45 zr., ze składki urzędników c. k. sądu kryminalnego w Wisniczu 16 zr. 6 kr., ze składki Towarzystwa strzelców 2 zr. 12 kr. W handlu p. F. Adamskiego: Kazimierz hr. Stadnicki 10 zr., Tadeusz Żebrowski 10 zr., Jan Dobrowolski 2 zr., Emilia Polańska 2 zr., księżna Lichtenstein 2 zr., Hausner Fryderyk 10 zr., Wojnarowska Karolina 10 zr., Żantocki ksiądz wraz z gromadą parafii 2 zr. 15 kr., Rozborski Michał 2 zr., różni bez nazwiska do puszki 3 zr. 6 kr. Na ręce W. konsyl. gubernial. Strańskiego: doktor Goldschmid z Brodów 10 zr. Razem 702 złr. m. k.

Dyrekcya zakładu ciemnych składa niniejszem łaskawym dawcom publiczne podziękowanie.

(Instrukcya objaśniająca względem praktycznego zaprowadzenia statutu gminy. — Komisya lombardzko-weneckich mężów zaufania.)

Wiedeń, 12. maja. Ministerstwo spraw wewnętrznych przesłało dnia 8. kwietnia wszystkim namiestnictwom objaśniającą instrukcyę względem praktycznego zaprowadzenia statntu gminy. Instrukcya ta tyczy się czynności przysposabiających do wyborów, jak i samego aktu wyborów. Tak dla namienionych czynności, jak i dla tego aktn ma służyć kapitanom okręgowym za prawidło, aby w swoich okręgach czuwali nad prawnością tego postępowania, i aby gminom dawali radę, naukę i oświecali je w tej mierze. Dla ułatwienia i przyspieszenia tej sprawy należy okręgi na dystrykta podzielić, w jednym z nich ma pełnić swój obowiązek kapitan okręgowy, a do drugich należy porozsyłać komisarzy okręgowych lub innych mężów zaufania. A tak w tej chwili rozpoczęto już nrzeczywistnienie instytucyi gminnej, która jako uzupełniający moment należy zewszech miar do organizmu administracyi politycznej, i w krótkim czasie wejdzie w życie i stanie się chlubą narodu nowy system, którego przeprowadzenie w chwili przejścia musiało nie małe pokonywać trudności.

— W sobotę dnia 11. b. m. o pierwszej z południa otworzył minister sprawiedliwości w Tryeście w obec wszystkich władz miejscowych w sali niemieckiego kasyna naczelny sąd krajowy.

— Pomimo odjazdu ministra spraw wewnętrznych nie doznały czynności komisyi lombardzko-weneckich mężów zaufania żadnej przerwy; namieniona komisya zgromadza się prawie codzień u hrabi Montecuccoli, który przez swoję długoletnią służbę we Włoszech, przy boku feldmarszałka Radetzkiego i przez posadę, jaką nawet dotychczas piastuje, co do przeważnego wpływu, jest najcelniejszą osobą. Kolegium zaufania zajmuje się teraz oprócz tak ważnych we Włoszech instytucyi komunalnych uregulowaniem publicznych zakładów dobroczynności, i mianowało w tej mierze z swego grona wydział specyalny, złożony z panów Mons. Bricito, arcybiskupa z Udiny, Mons. Squarcina, biskupa z Adryi, Dra. Villa, hrabi Nikolo Priuli, hrabi Schizzi i z Nobile Picotti. (Oest. Cor.)

— Niektórym dziennikom zagranicznym doniesiono, jak mówią, z Konstantynopola, że Wysoka Porta oznajmiła internuncyaturze austryackiej, że internowanie wychodźców węgierskich tylko przez 9 miesięcy zachowywać zamyśla, potem niezabroni im osiąść nawet na turecko-austryackiej granicy. Pominąwszy wewnętrzne niepodobieństwo tego podania, które teraz niemal po wszystkich dziennikach krąży, mamy sobie za obowiązek, pisze „Oester. Correspondenz", tem bardziej temu zaprzeczyć, ileże przy rzeczonych negocyacyach odwołała się Austrya na końcu do istnących traktatów, które Porta uznała za bazys, i w skutek tego internowanie będzie tak długo trwać, dopokąd Austrya za potrzebne uzna. Wiemy z niezawodnego źródła, że nawet wtedy, gdy przy negocyacyach chodziło o wyjednanie czasu, Wysoka Porta przyrzekła, że po upływie przydłuższego terminu postara się o wyjednanie przyzwolenia do zniesienia internowania. Również jest rzeczą niezawodną, że na wszystkie te warunki w końcu nie przestano, i że przyrzeczenie Wysokiej Porcie bez wszelkiej zastrogi dano.

(Kurs wiédeński z 11. maja 1850.)

Obligacye długu pańs. 5% — $92\frac{1}{4}$; $4\frac{1}{2}$% — $80\frac{1}{4}$; 4% — 72; $2\frac{1}{2}$% — 49. Akcye bank. 1045. Losy z 1834 r. 171; z 1839 r. 107. Akcye kolei półn. $106\frac{1}{4}$.

Hyszpania.

(Obchód rocznicy 2. maja 1808. — Kuryer z Londynu.)

Madryt, 2. maja. 42. rocznicę drugiego maja 1808 obchodzono dziś jak zwykle. Wojsko garnizonu rozstawione było od kościoła San Isidro aż do Prado. Mszy na Prado odprawiano od 6tej zrana aż do 2giej z południa. Procesya była dość liczna; wszakże wyjąwszy jenerałów służbowych, niewielu było oficerów wyższego stopnia, którzyby do progresistów nie należeli. Jeneralny kapitan Madrytu i szef polityczny byli na czele procesyi. W kościele San Isidro odśpiewano Te Deum. Nacisk ludu był bardzo liczny. Pokój niebył nigdzie zaburzony. — Dzisiaj w nocy przybył tu kuryer, który przywiózł notę lorda Palmerstona względem stanowczego zagodzenia naszych sporów z Anglią. Jenerał Narwaez zwołał zaraz radę ministeryalną. — Większa część dzienników wyszła dziś z czarną obwódką.

(Pan Isturitz mianowany ambasadorem w Londynie.)

Madryt, 3. maja. Gazeta rządowa ogłasza dekret królewski, mianujący pana Xavier Isturitz nadzwyczajnym posłem Hyszpanii w Londynie. Lecz donoszą także, że p. Isturitz nie odjedzie do Londynu, aż dopóki nie otrzyma urzędowego uwiadomienia o mianowaniu nowego ambasadora angielskiego w Madrycie. (Ind.)

(Wiadomości bieżące z Madrytu.)

Madryt, 3. maja. Wczoraj przybył tu kuryer angielski z urzędowemi aktami o załatwieniu sprawy angielsko-hyszpańskiej. Po odbytej radzie ministeryalnej zredagowano natychmiast ogłoszony w dzisiejszej gazecie Madryckiej dekret, którym p. X. de Isturitz mianowany został posłem hyszpańskim w Londynie. — P. Isturitz odjedzie do Londynu z końcem b. miesiąca. — Chociaż nienadeszło jeszcze nic urzędowego o mianowaniu lorda Howden posłem angielskim przy naszym dworze, przecież zdaje się być rzeczą pewną, że Anglia istotnie porucza mu ten urząd. — Hrabia de la Vega del Pozo został mianowany posłem hyszpańskim w Turynie. — „Esperanza", dziennik karlistowski, został wczoraj skonfiskowanym. (D. R.)

Anglia.

(Posiedzenie izby lordów. — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 7. maja. Arcybiskup z Canterbury starał się wczoraj w izbie lordów oczyścić z podejrzenia nepotyzmu i udowodnić, że tak prawnie jak i moralnie był upoważniony, przyjąć swego syna na posadę w registraturze prerogatywy Court w Canterbury. Usprawiedliwienie jego przyjęto dobrze ze wszystkich stron izby, a nawet biskup Londyński wystąpił energicznie w szranki za tym prałatem. Potem wszczęła się dysknsya względem zamierzonej komisyi uniwersyteckiej, o której lord Lansdowne zapewnił, że na teraz jeszcze nie egzystuje, i aż po dojrzałej rozwadze ma być zaprowadzona. Wkońcu na wniosek pana Campbell odczytano po raz drugi bil o poprawie karnego kodeksu..

Krolowa Belgów, hrabina Neuilly, księżna orleańska i książę Albert oddali księżnie Kent wizytę. — Zdrowie królowej Wiktoryi i nowo-narodzonego księcia jest ciągle w dobrym stanie. — Trzydziesta pierwsza rocznica urodzin Jej Mości Królowej, przypadająca na 24. b. m., będzie obchodzona w zwyczajny sposób, a ministrowie porozsyłali już zapraszające bilety na wielkie uczty.

(Ostatni buletyn lekarski z pałacu.)

Londyn, 8. maja. Dzisiaj wyszedł z pałacu Buckingham ostatni buletyn lekarski tej osnowy: „Stan zdrowia królowej i młodego księcia ciągle jest pomyślny. J. M. przyszła tak dalece do sił, iż dalsze buletyny nie będą już wychodzić."

(Wiadomości o ekspedycyi zamorskiej dla odszukania kapitana Franklina.)

Londyn, 2. maja. Bostoński statek pocztowy „Parliament“ przywiózł wiadomości o ekspedycyi zamorskiej, która przedsięwzięto królewskim okrętem „Plover“ pod rozkazami dra. Rae i porucznika Pullen dla odszukania Sir John Franklina. Expedycya ta płynąc w łodziach w górę rzeki Mackenzie, dostała się 16. marca do górnego morza, ale nie postrzegła nigdzie ani śladu o Franklinie. Lady Franklin kupiła w Londynie mocny i duży okręt o 90 beczkach, który w Aberdeen przysposobiają do podróży w okolice podzwrotnikowe; sama lady, wsparta od kilku przyjaciół, ponosi koszta tej expedycyi, a komander Forsyth przedsiębierze bezpłatnie naczelne nad nią dowództwo. Popłynie przez gościniec Dawida, Lankastersund tudzież przez gościniec Barrowa, zawinie do Prince Regents od zachodu, pomknie się na południe aż do Felix-Harbour, gdzie był opuszczony okręt Sir Johna Ross, rozpozna całe wybrzeże Boothia, a w razie potrzeby przepłynie całą ciaśninę, przez którą się Boothia półwyspem staje.

Francya.

(Reforma ustawy wyborowej.)

Paryż, 9. maja. Przedłożono wreszcie zgromadzeniu narodowemu projekt ustawy żądający rewizyi ustawy wyborowej. Słusznie utrzymywano od kilku dni, że ten projekt daleko straszniejszy się wyda z daleka aniżeli z bliska. Organizuje on bowiem i reguluje powszechne głosowanie, lecz nienarusza wcale prawa powszechnego wyboru; korzysta on z wszelkiej wolności działania na jaką pozwala konstytucya, lecz samej konstytucyi nie narusza wcale. — Głównem postanowieniem co do wyborców jest wyznaczenie trzech lat stałej siedziby jako warunku prawa wyborcy; względem kandydatów postanawia projekt, aby przy pierwszem głosowaniu mieli przynajmniej absolutną większość głosów, aby być wybranymi. Przy drugiem głosowaniu dostateczną będzie większość względna, jeżeli tylko wynosi czwartą część zapisanych wyborców. Na koniec przy trzeciem głosowaniu dostateczną będzie do uznania wyboru większość względna, nie wchodząc już w liczbę głosujących.

Rezultatem tej reformy będzie niezawodnie redukcya list wyborczych. Wykreśleni z nich będą wszyscy sądownie ścigani, włóczęgi, ludzie bez utrzymania, czereda zawsze gotowa do zaburzeń a przeto głosująca systematycznie za kandydatami reprezentującymi słusznie czy niesłusznie system burzący. Reforma dotknie więc stronnictwo socyalistów. Ale czyliż to prawda, jak niektórzy utrzymują, że zarazem ugodzi także w republikę? Nam się niezdaje; sądzimy owszem, że się ta ustawa wielce może przyczynić do ustalenia teraźniejszej formy rządu we Francyi, jeżeli obecny stan rzeczy da się jeszcze czemkolwiek ustalić. (Indp.)

(Ostatni zeszyt budżetu wydatków na rok 1851.)

Paryż, 8. maja. Dziś rozdano między członków zgromadzenia narodowego ostatni zeszyt budżetu wydatków na rok 1851, obejmujący budżet wojny i budżet marynarki. Budżet wojny wykazuje zmniejszenie siły wojskowej o 24,390 ludzi i o 2,160 koni. Przeto redukują się żądania kredytu o 10 milionów 692,616 franków. Wydatki na nadzwyczajne prace wojenne zredukowane są o 1 milion 44,000 franków. Redukcya w ogóle wynosi przeto więcej niż 12 milionów.

Ogół budżetu wojny wynosi 306 milionów 137,332 franków, a stan armii 384,240 ludzi i 16,428 koni, z których 75,000 ludzi i 16,428 koni w Algeryi. — Minister obiecuje jeszcze nowe modyfikacye, zapomocą których zaprowadzone będą nowe oszczędzenia bez uszczerbku służby.

Budżet marynarki i kolonii wynosi 107 milionów 124,000 fr.; zmniejszenie wydatków wynosi tylko 235,320 fr. W latach 1849 i 1850 ministeryum to doznało redukcyi wynoszącej blizko 45 milionów, w skutek czego rozbrojono kilka okrętów.

Marynarka na r. 1851 składać się będzie z 125 uzbrojonych okrętów, z których 64 okrętów żaglowych a 61 parostatków. Statków w służbie portowej ma być 31 żaglowych i 25 parowych. Liczba marynarzy na okrętach lub będących w służbie w portach i zatokach wyniesie 22,561. (Journ. des Déb.)

(Poczta francuska z d. 8. maja.)

Paryż, 8. maja. Książę Poniatowski, poseł w. księcia Toskańskiego, oznajmił prezydentowi republiki o zaślubieniu arcyksiężniczki Maryi Izabelli z hrabią Trapani. Również przesłano prezydentowi wiadomość o zgonie księcia Hessen-Philippsthal-Barchfeld.

Dzisiaj o godzinie 2giej udał się prezydent z jenerałem Changarnier i przy asystencyi jednej roty Gwidów, tudzież oddziału karabinierów do fortecy d'Aubervilliers dla przeglądu obu batalionów 14 pułku piechoty.

„Opinion publique“ donosi o odjeździe na dniu wczorajszym p. Persigny do Berlina.

Dupin upraszał wice-prezydenta jenerała Bedeau, izby w razie potrzeby przedsięwzięcia środków energiczniejszych objąć prezydyum. Dzisiaj odjechał on do departamentu Niévre (do majętności swej Raffigny), gdzie 8 do 14 dni myśli zabawić. Sądzą, że tym sposobem chciał się p. Dupin uchylić przed wypadkami, jakie temi dniami zajść mogą.

Na prywatnych zgromadzeniach średniego stronnictwa i jednej frakcyi większości oświadczyli się przeciw nagłości projektu względem reformy wyborów: Lamoricière, Bixio, Wiktor Lefranc, Barthelemy St. Hilaire, Emilian Leroux, Larabit, Ferdynand de Lasteyrie, Flaudin, Valette, Mauguin, Jenerał Fabvier, Charamaule i Mornay.

7my oddział policyjnego sądu karnego skazał wczoraj znowu kilka osób, które w kramach i lokalach swoich przedawali szczególne egzemplarze dzienników, na karę 25 franków i poniesienie kosztów sądowych.

Główna administracya poczt ogłosiła trzechmiesięczny wykaz dochodów w Paryżu w roku 1850. Listów wysłanych z miasta do Francyi i przesłanych z prowincyi do Paryża było 5,320,000 (więcej o 480,358 niż w r. 1849), z dochodem 1,127,842 franków, (więcej o 101,800 fr. niż r. 1849.) Listów z zagranicy i do obcych krajów 725,750 (więcej o 25,380 fr. niż w roku zeszłym) z dochodem 290,300 fr. (mniej o 59,900 fr. niż w r. 1849 dla zniżonego portoryum). Listów oddanych na poczcie paryzkiej dla Paryża więcej o 73,833 niż w r. 1849. Dochód z nich większy o 11.076 fr. jak w roku zeszłym.

Dzisiaj przybył tu kuryer gabinetowy z depeszami z Petersburga. Zaraz potem odbyła się ministeryalna narada.

Powtórzono tu dzisiaj znowu próbę spiesznicjszej expedycyi pocztowej między Londynem a Paryżem. O godzinie 2½ z południa otrzymano w Paryżu poranne dzienniki londyńskie z dnia dzisiejszego. Nie zawierały one nic szczególnego. (P. S. A.)

Szwajcarya.

(Rezultat wyborów.)

Berna, 6. maja. Przed samem zamknięciem poczty mogę Panu donieść, tak pisze korespondent dziennika Deutsche Reform, następujący rezultat wyborów: Z 227 członków, mających być obranymi do wielkiej rady, utrzymali radykaliści 116 do 120, a koserwatyści 103 do 107. — Zatem żadna partya nie ma stanowczej większości.

Włochy.

(Surowość rządu Turyńskiego w sprawach kościelnych.)

Piszą z Turynu pod dniem 6. maja: Rząd rozwinął wielką surowość w sprawach kościelnych. Mały dziennik, który z powodu aresztacyi arcybiskupa wyszedł z czarną obwódką i zawierał ostrą polemikę przeciw temu rozporządzeniu, został skonfiskowany. Jak opowiadają, był arcybiskup podczas aresztacyi bardzo spokojny i rzekł do przybyłego pon kapitana karabinierów: „Jestem gotów; i Pius VII. był także aresztowany!“ — Wypadek ten, który wczoraj w niedzielę oznajmiono we wszystkich kościołach, nie zaburzył bynajmniej spokojności publicznej. Dzienniki radykalne opisują ten wypadek z wszelkiemi, jakie tylko nieszczęściu przynależą względami.

(Wiadomości z różnych miast włoskich.)

Florencya. Toskańskie ministeryum wojny powołało wszystkie wojska krajowe, wyjąwszy żandarmeryę i welitów, pełniących służbę policyjną, z Liwurny do Pizy. Pochód ich naznaczono na dzień 8. maja. W austryackiej armii okupacyjnej mają zajść niejakie zmiany. Dziewiąty batalion strzelców opuści Liwurnę a miejsce jego zajmie batalion piechoty pułku Kińskiego. Jenerał Creneville pozostanie jak słychać komendantem placu w Liwurnie.

Rzym. „Giornale di Roma“ donosi z Rzymu pod dniem 3. maja, że papież uznaje wprawdzie zasługi, któremi komisya śledcza podczas urzędowania swego się odznaczyła, lecz że oraz czuje się zmuszonym wydane przez nią wyroki względem zasuspendowania niektórych urzędników w drodze łaski na połowę czasu zredukować. — Dla bardzo skompromitowanych mianowaną została nowa komisya, jednakże z wyraźnem poleceniem, aby wszelkie łagodzące powody wyświecić się starała a to dla nastręczenia Ojcu Świętemu sposobności do okazania i im także swej ojcowskiej łaski.

Neapol. Podług wykazu urzędowego liczono w Neapolu przy końcu zeszłego roku oprócz załogi obcej i więźniów 416,499 mieszkańców (204,013 męz. a 212,486 żeńskich.) W tym samym roku urodziło się 14,667 dzieci (7,421 męz. a 7,246 żeń.) Umarło 14,535 osób (7,816 męz. a 6,719 żeń.) Małżeństw zawarto 2,737 o 428 więcej niż w roku 1848. Przy schyłku roku zeszłego liczono w Neapolu 397 kawiarń, 21 sorbetników, 384 sklepów z likworami, 391 domów gościnnych, 128 umeblowanych pomieszkań, 56 traktyerni, 139 szynkowni za miastem, 498 piwnic, 276 tawern itp. (Lld.)

(Postanowienie Jego świątobliwości papieża względem zasuspendowanych urzędników.)

Rzym, 3. maja. Dzisiejszy „Giornale di Roma“ zawiera w urzędowej swej części następujący artykuł:

„Jego Św. pan nasz, przekonał się z przedłożonych mu aktów radzców purifikacyjnych (Consigli di Censura), z jaką gorliwością, sumiennością i umiarkowaniem wykonali radzcy ci swojo operacye, i uzyskali przezto najwyższo Jego pochwały. Gdy zresztą J. Ś. pełen łaski postanowił złagodzić surowość prawa, zaczem raczył razem zredukować na połowę czas suspenzyi od urzędu tych urzędników, którzy według decyzyi wspomnionych radzców tej karze podlegli. — Co zaś do reszty innych, przeciw którym surowszych użyto środków, tedy papież mianował na mocy rozporządzenia z dnia wczorajszego komisyę z następujących składającą się członków: Monsignor Giannuzzi, prezydent sądu cywilnego w Rzymie; Monsig. Milella, prałat dworu; margrabia Luigi Legri, wice-podoficer w gwardyi szlacheckiej; adwokat Luigi Jagliardi, sędzia przy wspomnionym trybunale. Członkowie ci mają zlecenie rozpoznawać liczne w drodze łaski podane prośby, i tym sposobem ułatwić J. Ś. osądzenie tej sprawy, mianowicie co do osób, które więcej są godne ułaskawienia.“ (O. C.)

(Wiadomości bieżące z Rzymu.)

Rzym, 4. maja. Wojskowe stopnie honorowe zostały zniesione. — Hr. Ludolf poseł neapolitański w Rzymie odjechał do Nea-

polu. — Jenerał Baraguay wręczył kardynałowi Antonelli krzyż legii honorowej.

Bracia Balomba którzy za rządów republikańskich zostawali na wysokich posadach wojskowych, otrzymali amnestyę.

Niemce.

(Rząd holenderski odrzuca umowę Mnichowską w imieniu księstwa Luxenburg. Odpowiedź Hamburga na tę umowę.)

Frankfurt, 4. maja. „Deutsche Ztg." donosi, iż rząd holenderski odrzucił umowę Mnichowską w imieniu księztwa Luxenburg i księstwa Limburg, nieuznając ją za prawomocną konstytucyę niemiecką, z tem oświadczeniem, że w razie potrzeby przystąpi do „Prowizoryum" według projektu z dnia 27 lutego, które wszelakoż nie ma rozciągać się na czas dłuższy, jak tylko do 1go listopada. — Wolne miasto Hamburg odpowiedziało na przedłożoną mu wyżwspomnioną umowę Mnichowską — na dniu 26. maja, odwołując się przytem do okoliczności przystąpienia swego do związku. (Ll.)

(Posiedzenie bawarskiej izby deputowanych.)

Mnichów, 6. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych złożył prezydent ministrów na stole izby papiery względem spraw niemieckich. Oświadczył przytem, że się zgadza zupełnie z austryacką notą cyrkularną wspomniał z chlubą jak wiele uczyniła Austrya dla utrzymania całej ojczyzny, i przedstawił nagłą potrzebę rozwinięcia i wydoskonalenia aktu związkowego, a to na zasadzie uchwał z 30. maja i 7. kwietnia 1848. Bawarya nada teraz znowu swemu głosowi takie znaczenie, jakie jej według prawa i ustawy przynależy. Rząd bawarski trzyma się niezachwianie zasad, jakie są wyrażone w konwencyi z 27. lutego; jeżeli kto coś lepszego przedłoży (co dotychczas nienastąpiło), z wdzięcznością przychyli się do tego. Lecz prezydent ministrów zapewnił oraz, że w teraźniejszej administracyi nie chce żadnego robić zamieszania; majątek federacyi będzie ciągle przez teraźniejszą komisyę administrowany, aby następcom (tak brzmi konkluzya ministra) można. zdać ścisły rachunek. Cały ten projekt przyjęto w milczeniu.

Książę Wallerstein zabrał głos motywując swoją interpelacyę. Wychodząc z zasady konstytującego się narodu, ganił rządy, że po długoletniem usiłowaniu dotąd się niezgodziły na to, co właściwie chcą dać niemieckiemu ludowi, i do tego przywiodły, że im jako rozdwojonym z urąganiem zagranica przypisuje prawa. Potem chwalił rząd, że się do Prus nie przyłączył, bo Prusy nie reprezentują uczuć całych Niemiec, a ganił go, że się Austryi dał wziąć na wodze, bo nowy sejm rzeszy w skoncentrowanych organach swoich stoi widocznie przed nami. Mowę swoją zakończył zwyczajnym frazesem, że Niemce będą jeszcze wolne, a potem prosił prezydenta ministrów, by mu na jego interpelacyę odpowiedział. Pan de Pfordten: Uczynione kwestye tyczą się częścią rządów niemieckich w ogóle, częścią Bawaryi w szczególe; odpowiedzieć na pierwsze nie sądzi się być upoważnionym, drugie zaś załatwiono są przedłożonemi dziś dokumentami, a w miarę jak zamiarem ich jest nicowanie bawarskiego rządu, nie mogą być wzięte do dyskusyi, gdyż kwestya niemiecka nie jest w dziennym porządku.

(Posiedzenie izby radzców państwa. — Ks. Wallerstein.)

Mnichów, 7. maja. Izba radźców państwa miała dziś także posiedzenie. Obrady toczyły się nad wykazami dochodów państwa w roku 1846 i 1847, które deputowani już rozpoznali. Odrzucono wszystkie projekta deputowanych, które zmierzały do zaprowadzenia jakiej takiej reformy w administracyi.

W salonach dobrze zawiadomionych opowiadają, że deputowany książę Wallerstein ma być wysłany jako nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Bawaryi do Petersburga. Jakkolwiek ta pogłoska niezdaje się zasługiwać na wiarę, jednak jest wielce podobna do prawdy, najprzód: ponieważ jedynem życzeniem Wallersteina jest wstąpić znowu w służbę publiczną, a powtóre, ponieważ ministeryum pozbędzie się przezto natrętnego i niespracowanego oponenta.

(Hr. Thun, poseł Austryacki w Bawaryi.)

Mnichów, 7. maja. Hrabia Thun, dotychczasowy austryacki poseł przy tutejszym dworze, uda się jak słychać do Frankfurtu, gdzie w plenum federacyi będzie zabierał prezydyalny głos Austryi. Tutaj zastępować go będzie hrabia Esterhazy, teraźniejszy cesarski poseł w Sztokholmie.

(Wyrok śmierci potwierdzony.)

Drezdno, 3. maja. Wyrok śmierci, który zapadł u pierwszej instancyi przeciw głównym uczestnikom w powstaniu z maja t. j. przeciw Bakuninowi, Roeckel i Heubner, został potwierdzony przez najwyższy trybunał apelacyjny i ogłoszono go wczoraj trzem wspomnionym więźniom w twierdzy Königstein. (A.a.Z.)

(Książęta z Darmstadt i z Wiesbaden nie udazą się na kongres Berliński.)

Gazeta Darmstadzka donosi pod dniem 7. maja: „Dowiadujemy się właśnie w tej chwili, że Jego król. Mość wielki książę nasz niemoże pojechać do Berlina; bo pominąwszy nawet lekkie osłabienie Jego, zdaje się rząd nasz żywić jeszcze tę obawę, że zawczesne zrealizowanie Unii Erfurtskiej mogłoby przeszkodzić pożądanemu bardziej przeprowadzeniu dzieła zjednoczenia całych Niemiec w Frankfurcie na większy zakres i rozmiar." Zaprawdę wyraźniej nad to niemógłby już urzędowy organ Darmstadu wyświecić zamiary wielkoksiążęcego rządu." Także i z Wiesbaden donosi ten dziennik pod dniem 6. maja: „Dowiadujemy się z najpewniejszego źródła, że książę nasz niezamyśla udać się na kongres berliński; wszelako niema On przytem na celu cofnięcia się od Unii erfurtskiej, lecz tylko chwilowe odwleczenie przynaglanej zanadto ze strony Prus ugody ze względu na wnioski Wiedeńskie." Rzecz widoczna, że w zestawieniu tych obu doniesień przebija się cel umyślny, który nietylko łatwo się da odgadnąć, ale oraz nasuwa domysł wspólnego ich planu. (Ll.)

(Spodziewany znowu kongres książąt w Gotha.)

Gotha, 9. maja. Książę nasz wysłał swego ministra v. Seebach do Berlina, aby zaprosił króla pruskiego na zapowiedziany tutaj kongres książęcy; lecz król zawrócił to poselstwo nazad i zaprosił księcia do siebie. Wszelako chociaż książę nasz przyjął to zaproszenie, przecież nierozstajemy my się jeszcze z nadzieją ujrzenia u siebie, i to w krótce nawet, konferencyi głów ukorowanych. — Zdaje się, że konferencya ta nastąpi zaraz po przybyciu książąt Koburgskich, i łatwo być może, że wykraczając po za terytoryum mało-niemieckie, stanie się poprostu niemiecką, a może i europejską nawet. (Br. Zg.)

Prusy.

(Krótki przegląd wypadków politycznych.)

Berlin, 10. maja. Zamiarem podróży jenerała Below do Kopenhagi jest doręczyć list od króla Jego Mości odnoszący się do układów o pokój.

Sprawa konstytucyi Hamburgskiej zbliżyła się już znacznie do ostatecznego załatwienia; kolegium sześćdziesięciu przyjęło projekt do konstytucyi komisyi dziewięciu.

Wykonane dnia 5. maja w kantonie Berny wybory wielkiej rady padły prawie w równych częściach na radykalistów i konserwatystów; jestto nowy powód do zamieszania stosunków szwajcarskich. Przedsięwzięte równocześnie w Zurychu wybory wielkiej rady są znaczną rękojmią, że ta druga siła szwajcarska w dotychczasowej polityce trwać nie przestanie.

W Kopenhadze odbywają się ciągle posiedzenia rady stanu, mające być w związku z toczącemi się negocyacyami o pokój.

Gazeta Times donosi, że układy względem regularnej żeglugi parowej między Anglią a głównemi portami Indyów zachodnich, Ameryki centralnej i południowej na obu Oceanach, przyszły szczęśliwie do skutku.

(Kurs giełdy berlińskiej z 11. maja.)

Dobrowolna pożyczka $105^1/_4$. Oblig. długu państ. $85^5/_8$. Akcye bank. $93^1/_2$. Pol. listy zast. $95^1/_2$. Pols. 500 — 80; 300 — 123. Frydrychsdory $13^1/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. $12^3/_8$. Austr. bank. $85^2/_3$.

Dania.

(Kuchnia ruchoma.)

Rendsburg, 5. maja. Wczoraj oglądaliśmy tutaj szczególne zjawisko. Gościńcem wiodącym z Kiel zbliżał się do fortecy wagon podobny prawie całkiem do lokomotywu, z tą tylko różnicą iż mniejszej był budowy i ciągniony od koni. Zresztą znajdował się tam taki sam jak u lokomotywów wysoki komin dymiący się, a z ogniska spadały od czasu do czasu żarzące żużle na ziemię. Wagon ten minąwszy bramę potoczył się ku domowi musztry, gdzie 400 ludzi wojskowych nań już oczekiwało. Była to kuchnia ruchoma, która wraz po przybyciu swem dostarczyła obficie zupy grochowej dla wspomnionych 400 żołnierzy. Jestto wynalazek aptekarza Zeise z Altony, konstrukcya zaś wyszła z fabryki pp. Schweffel i syna w Kiel. Kuchnia ta polowa sporządza w przeciągu trzech godzin obiad dla 400 ludzi, i ma tę właściwość, iż nawet w ruchomym stanie równie dobrze i prędko gotuje. Grochową tę zupę sporządzono podczas podróży z Kiel do Rendsburga. (O. Cpdt.)

Szwecya.

(Uroczystość 1. maja. — Skały podwodne uwolnione od lodów.)

Stockholm, 3. maja. Tegoroczny 1wszy maja, uroczystość wiosenna na półwyspie Skandynawskim, niemógł dla nadzwyczajnego zimna i ostrego wiatru z zwykłą świetnością być obchodzonym. Dopiero ku wieczorowi, gdy powietrze cokolwiek się uspokoiło, zeszło się wiele ludu do źwierzyńca. Jak zwykle znajdywała się przytem i rodzina królewska; król i książę Gustaw przyjechali z nieliczną świtą konno, reszta rodziny zaś w powozach.

Podług doniesień telegraficznych są skały podwodne (rafy) już zupełnie uwolnione od lodów, a morze bałtyckie tak dalece oczyszczone z kryh, że okręta jak najbezpieczniej lądować i odpływać mogą. (Lüb. Zg.)

Grecya.

(Oburzenie powszechne z powodu upakarzającego postępowania Anglii z Grecyą.)

Wszystkie listy nadeszłe dzisiaj z Athen z 30. kwietnia wyrażają się z największem tylko oburzeniem o poniżającym sposobie w jaki wspaniały i wielkomyślny naród Angielski przymusił Grecyą do przyjęcia podanych jej warunków. Komu miecz wisi nad głową, ten zapewne podda się, chociaż niechętnie przymusowi. Gdy jednak kasy rządu greckiego są wyczerpane, przeto musiał bank narodowy przyjść w pomoc i zaręczyć wypłatę kwot indemnizacyjnych. Lord Palmer-

ston odniósł więc znowu zwycięstwo i wyjednał sumę około 63.000 złr. śrb., lecz nim to nastąpiło, musiano przez 7 miesięcy utrzymywać flotę na wodach greckich! Zajęte pod Salamis greckie okręta nie ucierpiały w ogóle wielkich strat, tem więcej jednak ucierpiała grecka marynarka trzymana tak długo w nieczynności. — Angielska eskadra miała w pierwszych dniach maja odpłynąć — jak mówiono do Neapolu, za co jednak nie można zaręczyć. (Ll.)

Turcya.

(Trzęsienie ziemi w okolicach Brusy. — Nowe zaburzenia na wyspie Samos. Wiadomości z Bośnii.)

Listy z Brussa z 24. kwietnia donoszą o trzęsieniu ziemi w tych okolicach daleko znaczniejszem i smutniejszem niż to, które się w Smyrnie i na pomorzu małej Azyi wydarzyło. Najbardziej ucierpiały brzegi jeziora Abelion (Donlubatu). W Moalich zginęło 4 osób, prawie wszystkie budynki mniej więcej zostały uszkodzone, a kilka zapadły się w gruzy. W Ulnbat runęły wszystkie niemal domowstwa, między temi także nowo przed 4 laty wybudowany kościół grecki. Również popadły zniszczeniu włości Kelinasti i Tarafoglan; w ostatniej pozostało 3 tylko domów i to mocno uszkodzonych. Ziemia popękała na wieln miejscach, a natomiast wyrzuciła z wnętrzna swego znaczne masy piasku. Tak pod Kelinasti zapadła się wołownia z 20 blisko sztuk bydła, na tem zaś samem miejscu wznosi się teraz pagórek piaskowy. Mieszkańcy z tych miejsc i z pobliskich okolic uszli z życiem i mieszkają w czystem polu. Szczegółowe doniesienia o tych nieszczęśliwych wypadkach jeszcze nie nadeszły.

Po przytłumionem już powstaniu w Samos nadeszły świeże doniesienia o nowych tamże zaburzeniach i o porwaniu się wyspiarzy do broni. Najbliższym powodem do tych niespokojów jest zła administracya sprawowana przez komisarza wysłanego tam z poręki rezydującego tutaj księcia z Samos. Zdaje się zresztą, iż przyjdzie już teraz do stanowczych zmian co do stosunków rządowych na tej wyspie. Zbiera się bowiem deputacya mieszkańców do wysokiej porty z prośbą o przysłanie na wyspę urzędnika, któryby w imieniu samego sułtana rządy sprawował. — Załatwienie sporów angielsko-greckich miało według depeszy rosyjskiej nastąpić dnia 18. kwietnia.

Z Bośnii i z Kurdystanu nie ma żadnych wiadomości. — Projekt formowania pułków chrześciańskich uległ na obradach seraskoryatu tej zmianie, iż jnż nie całkowite pułki lecz tylko kompanie chrześciańskie mają być wystawione, i do różnych pułków tureckich poprzydzielane.

P. Szwecznin skrzypek, dawał w tutejszym teatrze dwa publiczne koncerta, trzeci zaś w wielkiej sali jadalnej ros. hotelu poselskiego. Nazajutrz po trzecim koncercie odjechał do Rzymu. (O.D.P.)

(Wychodźcy z Bośnii na ziemi austryackiej.)

Z Brood (w Sławonii) piszą z 3. maja do gazety Zagrabskiej, że od 1go do ostatniego kwietnia r. b. schroniło się 228 mężkich a 159 żeńskich, razem 387 wychodźców z Bośnii na ziemię austryacką. Większa ich część utraciła wszystkie swe bydło, które Turcy zabrali, i została prawie tylko w jednej koszuli, a niewielu tylko zdołało wynieść się z częścią swego majątku. Dnia 1. i 2. maja przybyło znów do kontumacyi 23 mężkich i 14 żeńskich wychodźców. Niektórzy mieli w Sławonii krewnych od kilku już lat tam osiadłych, i ci też wyszli na ich powitanie aż do Brood. Jeżeli Turcy będą dłużej jeszcze tak ciemiężać Chrześcian w Bośnii, jak potąd, tedy wychodźtwo ztamtąd nie ustanie, zwłaszcza przy takich prawie nie do uwierzenia bezprawiach, jakie w tym kraju panują. (Ll.)

Indye Wschodnie.

(Wiadomości z Bombay.)

Dziennik „Times" otrzymał nadzwyczajnym kuryerem wiadomości z Bombay sięgające aż do 3. kwietnia. Komunikacya między Peshawar a Kohat, w Lahore, była przecięta przez górali, którzy więcej nabrali odwagi od czasu niepomyślnego skutku expedycyi przeciw nim wyprawionej. Przysposobiano się do nowej wyprawy. Po długiej podróży po prowincyi, powrócił jeneralny gubernator do Kalkuty.

Fregata angielska „Medée" miała znowu świetną potyczkę z rozbójnikami morskimi w zatoce Meire. Trzynaście statków kochinchińskich o 8 do 18 dział pojmano przy tej sposobności. Korsarze stracili 220 ludzi, Anglicy zaś niestracili ani jednego człowieka.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie z d. 15. maja.)

Lwów. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 17r.; żyta 11r.15k.; jęczmienia 10r.45k.; owsa 7r.43k.; grochu 14r.; kartofli 5r.45k. — Cetnar siana po 3r.57k.; okłotów 2r.30k. Sąg drzewa bukowego kosztował 34r.; sosnowego 25r.30k. Funt masła 1r.12k. w. w. Krupy, mąka i reszta drobnej sprzedaży bez odmiany.

(Handel zbożem.)

Gdańsk, 4. maja. W ostatniem sprawozdaniu donieśliśmy o polepszeniu się targów zbożowych w Anglii. Późniejsze wiadomości są jeszcze więcej pomyślne. Na targu 29 kwietnia tak krajowa jak i zagraniczna pszenica pełny jeden szyling na kwarterze się podniosła. Piękne czerwone Odeskie gatunki były poszukiwane. Groch łatwy znajdował odbyt. Wszystkie targi prowincyonalne angielskie lepsze; od 22. do 29. kwietnia przybyło do Londynu:

Z kraju kwarterów: Pszenicy 3738, jęczmienia 2328, słodu 13,021, owsa 2490, bobu 428, grochu 173, mąki worków 10,026.

Z zagranicy kwarterów: Pszenicy 11,345, owsa 44,897, żyta 50, bobu 3367, grochu 357, siemienia lnianego 86, rzepaku 805, mąki worków 2942.

Poprawa targów angielskich dała się uczuć i na naszym placu. Podwyższenie cen możemy notować 15 guld. na łaszcie pszenicy, 12 guld. na łaszcie żyta.

Od 26. kwietnia do 3. maja sprzedano na giełdzie tutejszej:

Pszenicy ze statków $587\frac{2}{3}$ ł. od 350 do 415 guld. za łaszt około 26 złp. gr. 10 do złp. 31 gr. 6 za korzec Warszawski. Pszenicy ze spichrza 91 łaszt. od $362\frac{1}{2}$ do 420 guld. za łaszt, około 27 złp. gr. 8 do 31 gr. 17 za korzec Warszawski. Żyta ze spichrza 68 łasz. od 171 do $177\frac{1}{2}$ guld. za łaszt, około 12 złp. gr. 25 do 13 złp. gr. 9 korzec warsz. Jęczmienia ze spichlerza $50\frac{1}{2}$ łaszt. od 130 do 162 guld. za łaszt, około 9 złp. gr. 23 do 12 złp. gr. 4 korzec warsz. Grochn 33 łaszt. od $182\frac{1}{2}$ do 186 guld. za łaszt, około 13 złp. gr. 21 do 13 złp. gr. 27 korzec warsz. Siemienia lnianego 32 i pół łaszt. od 343 do 186 guld. za łaszt, około 25 zł. gr. 24 korzec warszawski.

Podług wiadomości handlowych z nad Renn i z Holandyi, zasiewy żyta miały tam ucierpieć i z tej przyczyny artykuł ten na wszystkich wewnętrznych targach nieco się ożywił.

W ostatnim tygodnin przyszło pod Toruniem zboża polskiego 430 łasztów na 2 gabarach i 11 berlinkach.

Wysokość wody w Tornniu 8 stóp 2 cale.

Co do drzewa nie ma żadnej odmiany. Expedycye za granicę są mało znaczące.

Węgli ziemnych łaszt wzięty z okrętu $11\frac{1}{2}$ talarów.

Kursa zamian. Londyn 3 miesięczny 205 srgr. Warszawa 8 dni $96\frac{1}{2}$. Hamburg 10 tygodni 3 Mark Banko 45 sr. gr.

Makowski Kendzior et Comp.

Kurs lwowski.

Dnia 16. maja.

W monecie konwencyjnéj.	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	30	5	33
Dnkat cesarski	5	33	5	36
Półimperyał zł. rosyjski	9	35	9	38
Rubel śr. rosyjski	1	49	1	50
Talar pruski	1	37	1	38
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	99	50	99	58
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	99	54	100	6

(Kurs wekslowy wiedeński z 11. maja.)

Amsterdam $165\frac{1}{2}$ p. 2. m. Augsburg $119\frac{1}{2}$ uso. Frankfurt $119\frac{3}{8}$ p. 3. m. Genua 140 p. 2. m. Hamburg $176\frac{1}{4}$ p. 2. m. Liworno 119 p. 2. m. Londyn 12.3. l. 3. m. Medyolan 108 p. 2. m. Paryż $141\frac{3}{4}$ p. 2. m. Agio duk. ces. $26\frac{1}{4}$. Napoleondor. 9.38. Szufryn. 16.45. Agio śrebra $18\frac{7}{8}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. maja. Księżna Sanguszko Izabella, z Krakowa. — Hr. Skarbek Alfred, z Młyniska. — Hr. Golejowska Róża, z Krzywcza. — Hr. Cettner Elżbieta, z Podkamienia. — PP. Winnicki Hippolit, z Przemyśla. — Kozicki Hippolit, z Wiednia. — Żebrowski Tadeusz, z Żurawna. — Czarnowski Stanisław, z Krzywcza. — Małecki Józef, z Tarnopola. — Kruszewski Henryk, z Chorobrowa. — Bernatowicz Hippolit, z Sarnik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. maja. PP. Ujejski Kornel, do Pawłowa. — Ujejski Edward, do Lubszy. — Ortyński Jan, do Kozłowa. — Kielanowscy Tytus i Jan, do Żelechowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. maja:

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zr.	27 10 1	+8°	+17,5°	północ. wschodni	pochm. ⊙
2 god. zr.	27 10 6	+14,5°	+7,5°	północ. zachodni	jasno „
10 g. w.	27 10 8	+10,5°			„

TEATR.

Dziś: opera niem. „**Die Zigeunerinn.**"

Jutro: komedya polska: „**Lwy i Lwicy**" i produkcya tancerza pana Chapman.

W sobotę: komedya Korzeniowskiego przełożona na niemieckie: „**Die Juden.**"

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowéj.